

## **PROŚMY PANA ŻNIWA**

### **WSTĘP**

Na Światowy Dzień Modlitw o Powołania, Ojciec Święty Jan Paweł II zaproponował temat: „Duszpasterstwo młodzieży i duszpasterstwo powołaniowe wzajemnie się uzupełniają”. Przy tej okazji, Papież z radością złożył dziękczynienie Panu w dziesiątą rocznicę upamiętniającą ogłoszenie przez Organizację Narodów Zjednoczonych roku 1985 „Międzynarodowym Rokiem Młodzieży”. Przypomina słowa skierowane wówczas do młodych całego świata, aby zaprosić ich na coroczne radosne spotkanie z okazji Światowego Dnia Młodzieży. Ta inicjatywa zasiała nadzieję w sercach młodych ludzi i z tego powodu, z okazji nadchodzącego Światowego Dnia Modlitw o Powołania, Papież zachęcił wszystkich do refleksji nad ścisłym związkiem łączącym duszpasterstwo młodzieży z duszpasterstwem powołaniowym, a także poprosił młodych z całego świata, aby rozważyli spotkanie Chrystusa z bogatym młodzieńcem (por. Mt. 19, 16-22; Mk. 10, 17-22; Łk. 18, 18-23) i podkreślił, że „człowiek w pełni korzysta z bogactwa, jakim jest młodość, gdy przeżywa ją przede wszystkim, jako czas refleksji nad swoim powołaniem”. „Proście Pana żniwa, aby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9, 38).

### **WPROWADZENIE DO TEKSTU**

Opisane w Ewangelii spotkanie Chrystusa z młodzieńcem, po rozważeniu i przemodleniu, pozwala lepiej zrozumieć pytanie młodzieńca: Co mam czynić, aby otrzymać życie wieczne? Jest to pytanie transcendentalne, pytanie człowieka młodego, który w swoim wnętrzu zadaje sobie pytania dotyczące młodości. Młodość, jako stan wewnętrzny, pozwala uświadomić sobie silne pragnienie nadania sensu własnemu, niepowtarzalnemu istnieniu, otworzenia się na to, co nieoczekiwane. Właśnie dlatego pojawia się silna potrzeba zrobienia czegoś, co nada życiu sens. Ten sens można odkryć w spotkaniu z Panem: „Jaki jest plan Boga wobec mojego życia? Jaka jest Jego wola?”.

Odpowiedź na pytanie młodego człowieka - który spodziewa się natychmiastowej odpowiedzi ze strony Chrystusa - nie jest dokładnie tym, czego ów młody człowiek oczekiwał, ponieważ jest ona warunkowa i wiąże się z kolejnym pytaniem. Rozmowa rozpoczęta pytaniem młodzieńca staje się dla Jezusa sposobnością do objawienia szczególnej miłości Boga do tych, którzy potrafią zastanawiać się nad własną przyszłością w kategoriach powołania: „Spojrzał z miłością na niego”. Kto głęboko przeżywa poszukiwanie swego powołania, spotyka się z serdecznym zainteresowaniem Chrystusa. W dalszym ciągu rozmowy Jezus objawia także, jakiej odpowiedzi udziela Bóg człowiekowi, który przeżywa młodość, jako czas sprzyjający poszukiwaniu drogi duchowej. Odpowiedź Boga brzmi: „Pójdź za mną!”. Podążanie za Jezusem to sposób na to, aby młodość objawiła całe swoje bogactwo i nabrała pełni znaczenia. (Mt 19, 16-22).

Poprzez pójście za Jezusem młodzi ludzie odkrywają sens życia przeżywanego, jako dar z siebie oraz doświadczają piękna i prawdy wzrastania w miłości. Poprzez pójście za Jezusem czują się wezwani do komunii z Nim jako żywe członki jednego Ciała, którym jest Kościół. Poprzez pójście za Jezusem będą mogli

zrozumieć, skierowane do nich osobiście wezwanie do miłości: do miłości w małżeństwie, w życiu konsekrowanym, w posłudze kapłańskiej, w misji ad gentes.

Modlitwa za młodych wymaga refleksji, trzeba modlić się za ich nadzieje, ich przyszłość, aby mogli wybrać najlepszą z opcji i żeby wybór ten nadał prawdziwy sens ich życiu. Chrystus pozwala na poszukiwanie spotkania z nim i pozostania w nim; poszukiwania go we wszystkim, co niesie życie, w trudnościach i w niepewności. W modlitwie zatem trzeba prosić, aby młodzi spotkali Chrystusa w Kościele, który podjął nowe wyzwanie w stosunku do świata, który będzie potrafił odpowiedzieć na wiele pytań, jakie młodzi sobie stawiają; trzeba prosić o to, aby pokochali oni Ewangelię i Eucharystię, który zaoferuje im moment właściwy na wybór opcji powołaniowej, takiej jak przeżywanie zobowiązania wiary poprzez służbę na rzecz innych we wspólnocie chrześcijańskiej, poświęcenie życia na praktykowanie rad ewangelicznych i na posługę w, przez i dla Kościoła. Trzeba się modlić, aby Kościół potrafił w sposób właściwy towarzyszyć i wzmacniać sens ich istnienia, ich nadzieję i powołanie, aby wzrastali i dojrzewali bez nacisków, we własnym rytmie i w odpowiednim czasie.

Program duszpasterstwa młodzieży musi zmierzać do ostatecznego celu, jakim jest wychowanie młodego człowieka do osobistego, głębokiego i decydującego dialogu z Chrystusem. Wymiar powołaniowy stanowi zatem nieodłączny element duszpasterstwa młodzieży, do tego stopnia, że możemy w syntetycznym skrócie powiedzieć: duszpasterstwo powołaniowe znajduje swój pełny wyraz w duszpasterstwie młodzieży; duszpasterstwo młodzieży staje się kompletne i skuteczne, gdy otwiera się na wymiar powołaniowy.

### TEKST

## Miłość Chrystusa - źródłem powołania

Jan Paweł II (1994)

Orędzie na XXXI Światowy Dzień Modlitw o Powołania

Czcigodni Bracia w biskupstwie,

Drodzy Bracia i Siostry na całym świecie!

„Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9,38). Tymi słowami Chrystusa zwracam się do całego Kościoła, który 7 maja przyszłego roku, w czwartą niedzielę wielkanocną, będzie obchodził doroczny Światowy Dzień Modlitw o Powołania, poświęcony refleksji na temat: „Duszpasterstwo młodzieży i duszpasterstwo powołaniowe wzajemnie się uzupełniają”.

1. Dziesięć lat temu Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 1985 „Międzynarodowym Rokiem Młodzieży”. Skierowałem wówczas list do młodych całego świata, aby zaprosić ich na coroczne radosne spotkanie z okazji Światowego Dnia Młodzieży.

Dzisiaj, po upływie tych dziesięciu lat pragnę podziękować Bogu za nadzieję, jaka została zasiana i wzrosła w sercach młodych ludzi dzięki tej inicjatywie, zaś z okazji najbliższego Światowego Dnia Modlitw o Powołania zapraszam wszystkich do refleksji nad ścisłą więzią łączącą duszpasterstwo młodzieży z duszpasterstwem powołaniowym.

Zachęcając przy różnych okazjach młodzież całego świata do rozważenia rozmowy Chrystusa z bogatym młodzieńcem (por. Mk 10, 17-22; Mt 19,16-22; Łk 18,18-23), zwracałem już uwagę na to, że człowiek w pełni korzysta z bogactwa, jakim jest młodość, gdy przeżywa ją przede wszystkim jako czas refleksji nad swoim powołaniem.

Pytanie młodzieńca: „Co mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?” ujawnia konstytutywny wymiar samej młodości. W rzeczywistości bowiem młodzieniec pyta: „Co mam czynić, aby moje życie miało sens? Jaki jest zamysł Boga wobec mojego życia? Jaka jest Jego wola?”

Rozmowa rozpoczęta pytaniem młodzieńca staje się dla Jezusa sposobnością do objawienia szczególnej miłości Boga do tych, którzy potrafią zastanawiać się nad własną przyszłością w kategoriach powołania: „Spojrzał z miłością na niego”. Kto głęboko przeżywa poszukiwanie swego powołania, spotyka się z serdecznym zainteresowaniem Chrystusa. W dalszym ciągu rozmowy Jezus objawia także, jakiej odpowiedzi udziela Bóg człowiekowi, który przeżywa młodość jako czas sprzyjający poszukiwaniu drogi duchowej. Odpowiedź Boga brzmi: „Pójdź za mną!”

Właśnie przez pójście za Jezusem młodość ujawnia całe bogactwo swoich możliwości i zyskuje pełny sens.

Przez pójście za Jezusem młodzi odkrywają sens życia przeżywanego jako dar z siebie oraz doświadczają piękna i prawdy wzrastania w miłości.

Przez pójście za Jezusem czują się wezwani do komunii z Nim jako żywe członki jednego Ciała, którym jest Kościół.

Przez pójście za Jezusem będą mogli zrozumieć skierowane do nich osobiście powołanie do miłości: do miłości w małżeństwie, w życiu konsekrowanym, w postudze kapłańskiej, w misji ad gentes.

2. Ewangeliczna rozmowa pokazuje jednak, że serdeczne zainteresowanie Jezusa może pozostać nieodwzajemnione i że dziedzictwem życiowych wyborów, które oddalają od Niego, jest smutek.

Jak wiele jest przyczyn, które także dzisiaj nie pozwalają młodym ludziom odnaleźć prawdziwego sensu młodości i przeżyć ją w postawie wielkodusznej wierności Chrystusowi! Jak wielu jest tych, którzy nadal nie wiedzą, komu zadać pytanie, które „bogaty młodzieniec” postawił Jezusowi! Jakże często grozi młodości utrata szansy prawdziwego rozwoju! A zarazem jak wiele jest nadziei! W sercu każdego nowego pokolenia trwa przemożne pragnienie nadania sensu własnej egzystencji. Młodzi szukają na swojej drodze kogoś, kto umiałby rozmawiać z nimi o nękających ich problemach i wskazać im rozwiązania, wartości i perspektywę, dla których warto poświęcić własną przyszłość.

Potrzebny jest dzisiaj Kościół, który umie odpowiedzieć na oczekiwania młodych. Jezus pragnie nawiązać z nimi dialog i wskazać im - za pośrednictwem swego Ciała-Kościola - możliwość dokonania wyboru na całe życie. Jak Jezus dla uczniów z Emaus, tak i Kościół winien dziś stawać się towarzyszem drogi dla młodych, którzy często zmagają się z wątpliwościami, przeciwnościami i sprzecznościami, i głosić im zawsze tak samo

zdumiewającą „nowinę” o zmartwychwstałym Chrystusie. Oto czego potrzebujemy: Kościoła dla młodych, który umie przemawiać do ich serc, rozgrzać je i pocieszyć, napełnić je radością Ewangelii i mocą Eucharystii; Kościoła umiającego przyjąć i zaprosić do siebie tych, którzy szukają jakiegoś celu, aby poświęcić mu całe swoje życie; Kościoła, który nie lęka się wiele wymagać, bo sam wiele ofiarował; który nie boi się zażądać od młodzieży, by podjęła trud tej szlachetnej i autentycznej przygody, jaką jest ewangeliczne naśladowanie Jezusa.

3. Ta praca Kościoła dla dobra młodych, prowadzona zgodnie z zasadami pedagogicznymi i metodologicznymi, musi opierać się na przeświadczeniu, że jej podstawowym celem jest ukazywanie różnych powołań i wspomaganie ich rozwoju. Musi też poświęcać szczególną uwagę powołaniom do kapłaństwa urzędowego i do życia w szczególnej konsekracji, które ze swej natury domagają się specjalnej opieki. Program duszpasterstwa młodzieży musi zmierzać do ostatecznego celu, jakim jest wychowanie młodego człowieka do osobistego, głębokiego i decydującego dialogu z Chrystusem. Wymiar powołaniowy stanowi zatem nieodłączny element duszpasterstwa młodzieży, do tego stopnia, że możemy w syntetycznym skrócie powiedzieć: duszpasterstwo powołaniowe znajduje swój pełny wyraz w duszpasterstwie młodzieży; duszpasterstwo młodzieży staje się kompletne i skuteczne, gdy otwiera się na wymiar powołaniowy.

W wieku dojrzewania ujawnia się bowiem w człowieku naturalna skłonność do odkrywania tego, co nowe, prawdziwe, piękne i dobre; w tym właśnie okresie przeżywa on pierwsze doświadczenia wyznaczające kolejne etapy wzrastania w kierunku pełnej interioryzacji wiary. Chrześcijańska wspólnota może wiele powiedzieć i ofiarować młodzieży przeżywającej te nowe doświadczenia, ponieważ właśnie ewangelia powołania przynosi odpowiedzi na pytania, oczekiwania i niepokoje młodych. Chrześcijańska wspólnota przechowuje i przekazuje tę odpowiedź, ponieważ została posłana przez swego Pana, aby ukazywać młodemu człowiekowi ostateczny sens istnienia, prowadząc go do odkrycia własnego powołania w codziennym życiu. Każde życie jawi się bowiem jako powołanie, które trzeba rozpoznać i przyjąć, gdyż istnienie bez powołania nigdy nie będzie autentyczne.

Wspólnota chrześcijańska ma ułatwiać spotkanie młodzieńca z Jezusem, stając się przekazicielką wezwania i przygotowując do udzielenia odpowiedzi, jakiej On oczekuje. Jej misja polega na pomaganiu młodym w odkryciu ich osobistego powołania do bycia Kościołem i tworzenia Kościoła.

Wspólnota chrześcijańska jawi się zatem jako naturalne środowisko, w którym młodzi mogą uzupełnić swoją edukację, odkrywając największe bogactwo swojego szczególnego wieku i odpowiadając na powołanie, które Bóg życia przeznaczył każdemu od stworzenia świata.

4. Programy duszpasterstwa młodzieży, opracowane i realizowane w Kościołach lokalnych, we wspólnotach parafialnych, stowarzyszeniach kościelnych i instytucjach życia konsekrowanego, muszą obejmować te treści i zmierzać do tych celów. Zadaniem wychowawców, spełniających właściwe sobie funkcje, jest wspomaganie rozwoju różnych powołań, przy czym szczególną uwagę należy poświęcać powołaniom do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Nawet jeśli ich działalność nie wywołuje bezpośrednio pożądanej odpowiedzi, może ją ułatwić, a czasem wręcz uczynić ją w ogóle możliwą.

Owoc ich pracy jest zawsze rzeczywistością nową, niepowtarzalną i w zasadzie niezastępowaną: rzeczywistością, której ostateczny kształt pozostaje do końca niepewny, tak jak niepewny jest plon każdej uprawy. Należy zatem oddalić wszelkie pokusy przyspieszenia jej wzrostu, wszelką niecierpliwość i niepokój o los i tempo dojrzewania zasianego ziarna. Każdy wychowawca zostaje powołany, aby obficie i mądrze zasiewać, a potem wypełniać swoje zadania, nie przyspieszając rytmów rozwoju.

Jego największą ambicją powinno być tworzenie programów wychowawczych zdolnych ukazać młodemu człowiekowi Serce Boga, tak aby wypełniając Jego wolę mógł dostrzec, jak wielką radością jest dar życia oraz życie, które staje się darem.

Jestem pewien, że Ojciec niebieski będzie nadal powoływał wielu młodych ludzi, aby naśladowali Jego Syna Chrystusa przez posługę kapłańską, przez profesję rad ewangelicznych i pracę misyjną. Umocniony tą pewnością, powierzam wszystkim odpowiedzialnym za duszpasterstwo młodzieżowe i powołaniowe to porywające, ale zarazem trudne zadanie budzenia i formowania powołań. Trzeba dążyć do tego, aby „rozpowszechniało się i utrzymało przekonanie, że troska o powołania jest łaską i odpowiedzialnością powierzoną wszystkim bez wyjątku członkom Kościoła” (Pastores dabo vobis, 41).

5. Jestem przekonany, że podczas najbliższego Światowego Dnia Modlitw o Powołania najważniejsza będzie właśnie modlitwa. Niech cały Kościół modli się z ufną nadzieją, świadom, że powołania są darem, który należy wyłagać w modlitwie i na który trzeba zasłużyć świętością życia.

Maryi, która w młodości otrzymała niezwykle powołanie, aby należeć w pełni do Boga i do człowieka poprzez wspaniałą tajemnicę wcielenia Bożego Słowa, zawierzam całą młodzież świata i wszystkich tych, którzy towarzysząc jej w drodze, stają się jej przewodnikami w dążeniu do świętości. Niech Redemptoris Mater wstawia się za nami, aby w Kościele życie rodziło nowe życie i aby wszyscy członkowie Ciała Chrystusa umieli ukazywać światu, że człowiek może osiągnąć prawdziwe człowieczeństwo tylko wówczas, gdy stara się żyć tak, jak chce Bóg.

Módlmy się:

O Dziewico z Nazaretu, Twoje „tak” wypowiedziane w młodości nadało kształt Twojemu istnieniu i stało się wielkie jak całe Twoje życie.

O Matko Jezusa, w Twoim tak dobrowolnym i radosnym, w Twojej wierze poświadczonych czynami wiele pokoleń i wychowawców znalazło natchnienie i moc, aby przyjąć słowo Boga i spełniać Jego wolę.

O Nauczycielko życia, naucz młodych wypowiadać „tak”, które nada sens ich życiu i pozwoli odkryć „imię” ukryte przez Boga w sercu każdego człowieka.

O Królowo Apostołów, daj nam mądrych wychowawców, którzy będą umieli kochać młodzież i pomagać jej wzrastać, prowadząc ją na spotkanie z Prawdą, która daje wolność i szczęście. Amen!

Z takimi życzeniami z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa wam, czcigodni bracia w biskupstwie, kapłanom, diakonom, zakonnikom, zakonnicom i wszystkim wiernym świeckim, a zwłaszcza młodym, którzy z otwartym sercem wsłuchują się w głos Bożego powołania, gotowi odpowiedzieć na nie wiernością i oddaniem.

Watykan, 18 października 1994 r., w siedemnastym roku Pontyfikatu.

## PYTANIA do refleksji

- 1. W jaki sposób sprawić, by Zakon Szpitalny i nasze wspólnoty, były świadectwem życia modlitwą, świadectwem Kościoła otwartego, starającego się być zawsze Kościołem młodym?**
- 2. Jak zjednoczyć wysiłki aby modlitwa, duszpasterstwo młodzieży i duszpasterstwo powołaniowe rzeczywiście były miejscem formacji i szpitalnictwa dla młodych?**
- 3. Czy potrafimy, tak jak Chrystus, naszymi odpowiedziami porwać za sobą młodych i poprowadzić ich drogą prawdy, która oferuje odpowiedzi na ich oczekiwania i nadaje sens całemu ich istnieniu? Jak sprawić, aby charyzmat szpitalnictwa stał się dla młodych fascynującym wyborem drogi życia?**